



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 25 kwietnia 2016 r.

Pozycja 350

POSTANOWIENIE z dnia 19 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 262/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący
Piotr Tuleja – sprawozdawca
Andrzej Wróbel,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej D.D.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 24 lipca 2015 r. (data nadania) D.D. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 745 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2014.101, ze zm.; dalej: kpc) w zakresie, w jakim „w sytuacji udzielenia przez sąd zabezpieczenia powództwa, następnie wygranego przez powoda, przepis ten może być podstawą prawną dla domniemanego rozstrzygnięcia sądu o oddaleniu wniosku powoda o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zabezpieczającego, które to domniemane rozstrzygnięcie ma polegać na zawarciu *expressis verbis* przez sąd – w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie – decyzji w przedmiocie kosztów postępowania zasadniczego (kosztów procesu) i zarazem pominięciu zawarcia (niezawarcia) w tym orzeczeniu przez sąd decyzji w przedmiocie kosztów postępowania zabezpieczającego”, z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

2. Postanowieniem z 25 listopada 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu rozpatrywanej skardze konstytucyjnej. Wskazał, że art. 745 § 1 kpc nie był podstawą ostatecznego orzeczenia, z którym skarżący wiąże naruszenie swoich konstytucyjnych wolności lub praw. Jak bowiem zaznaczył sam skarżący, sąd oddalił wniosek o uzupełnienie wyroku, ponieważ stwierdził, że nie pozostała żadna nierozstrzygnięta kwestia, zatem nie było konieczności jego uzupełnienia, a w celu zakwestionowania postanowienia o kosztach postępowania skarżący powinien złożyć zażalenie, a nie wniosek o uzupełnienie wyroku. Niezależnie od powyższego Trybunał podkreślił, że skarżący zarzucił błędne zastosowanie prawa przez sądy orzekające w jego sprawie, co jest niedopuszczalne, ponieważ w polskim systemie prawnym skarga konstytucyjna jest „skargą na przepis”, a nie na jego zastosowanie.

3. W zażaleniu na postanowienie Trybunału skarżący podniósł, że w wyroku z grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w W. „nie zawarł decyzji odnośnie kwestii kosztów postępowania zabezpieczającego (...), tej kwestii po prostu nie rozstrzygnął”, następnie, nie chcąc, zdaniem skarżącego, przyznać się do przeoczenia, zastosował niezgodną z Konstytucją wykładnię art. 745 § 1 kpc. W przekonaniu skarżącego bezpośrednią i główną przyczyną oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku był właśnie ten przepis, ponieważ stanowił podstawę przyjęcia, że istnieje domniemanie negatywnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w wyroku z 4 grudnia 2014 r. Według skarżącego występujące w orzecznictwie rozbieżności w ocenie tego, czy koszty postępowania zabezpieczającego powinny być zasądzone niezależnie od kosztów działania pełnomocnika w postępowaniu rozpoznawczym, uzasadniają potrzebę merytorycznego rozpoznania skargi. Zdaniem skarżącego przyjęcie, że w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej Trybunał może badać zgodność z Konstytucją wykładni przepisów tylko wtedy, gdy jest ona jednolita, stała i powszechna, narusza art. 79 ust. 1 i art. 190 ust. 4 Konstytucji. Podniósł w związku z tym, że Trybunał nie może czekać, aż zakwestionowana w skardze konstytucyjnej, a niezgodna z Konstytucją, praktyka się utrwali. Skarżący zaznaczył przy tym, że w wyroku z 3 grudnia 2015 r. (K 34/15, OTK ZU nr 11A/2015, poz. 185) Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją przepisu rozumianego w sposób inny, niż określony w sentencji, a zatem w jego sprawie też powinien poddać kontroli wykładnię przepisu, „nie czekając na jej utrwalenie się”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 134 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293) w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 ustawy o TK z 1997 r.). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał Konstytucyjny bada – w zakresie zarzutów sformułowanych w tym środku odwoławczym – czy w wydanym postanowieniu prawidłowo ustalił istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. W ocenie Trybunału kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przytoczone w zażaleniu nie podważają ustaleń przedstawionych w tym orzeczeniu i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

3. Trybunał przypomina, że skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony praw, służącym zainicjowaniu konkretnej kontroli norm prawnych. Możliwość jej skutecznego wniesienia uzależniona jest od spełnienia konstytucyjnych przesłanek i warunków określonych w Konstytucji oraz ustawie o TK z 1997 r. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna jest dopuszczalna, jeśli, po pierwsze, zaskarżony przepis jest podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej w indywidualnej sprawie skarżącego, po drugie, skarżący uprawdopodobni naruszenie swoich konstytucyjnych wolności lub praw wskazanych w skardze, po trzecie, źródłem naruszenia jest normatywna treść kwestionowanych przepisów, a sposób naruszenia został określony przez samego skarżącego w uzasadnieniu wnoszonej skargi. Jeżeli zatem przyczyną naruszenia konstytu-

cyjnych praw skarżącego jest nie akt stanowienia prawa, lecz akt jego stosowania, to merytoryczne rozpoznanie skargi jest niedopuszczalne.

4. Powyższe wymogi odróżniają istotnie postępowanie zainicjowane wniesieniem skargi konstytucyjnej, w którym Trybunał dokonuje konkretnej kontroli norm prawnych, od postępowania zainicjowanego przez podmioty wymienione w art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji, w ramach którego Trybunał dokonuje kontroli abstrakcyjnej. W wypadku tej ostatniej Trybunał bada zgodność z Konstytucją normy prawnej niezależnie od jej zastosowania w konkretnej sprawie. Już z tego tylko powodu odwoływanie się przez skarżącego do sprawy K 34/15, wszczętej na skutek złożenia wniosku przez grupę posłów, bez uwzględnienia odmienności tych postępowań jest nieuzasadnione. Trybunał wyjaśnia, że w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej również możliwe jest wydanie wyroku interpretacyjnego. Jednakże w przypadku tego postępowania wydanie merytorycznego orzeczenia – bez względu na jego rodzaj – wymaga uprzedniego spełnienia przez skargę konstytucyjną przesłanek dopuszczalności.

5. Trybunał przypomina, że skarżący łączy naruszenie swoich wolności lub praw konstytucyjnych z postanowieniem o oddaleniu wniosku o uzupełnienie wyroku. Podstawą wydania tego postanowienia było ustalenie przez sąd, że w wyroku z 4 grudnia 2014 r. zostało zawarte rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, tylko nie w pełni satysfakcjonujące skarżącego, bo sąd uwzględnił jego wniosek w części, a nie w całości. Przyjęcie domniemania oddalenia wniosku w nieuwzględnionej części wynikało zaś z powołania się przez sąd orzekający na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z 11 grudnia 1972 r. (sprawa III PZP 14/72, OSNC z 1972 r., nr 12, poz. 215), zgodnie z którym „określenie »zwrot kosztów« użyte w art. 394 § 1 pkt 9 kpc należy rozumieć w sensie jakiegokolwiek orzeczenia o zwrocie kosztów czy odmowie takich kosztów w całości lub w części”. Od rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w wyroku z 4 grudnia 2014 r. skarżący mógł zatem – zdaniem sądu – wnieść zażalenie, a nie wniosek o uzupełnienie wyroku. Z powyższego wynika zatem, że to nie art. 745 § 1 kpc, lecz art. 394 § 1 pkt 9 kpc (a ściśle rzecz ujmując jego wykładnia) był podstawą prawną rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku o uzupełnienie wyroku. Trybunał zauważa, że jedynie na marginesie sąd przedstawił swoją wykładnię art. 745 § 1 kpc, wskazując, że nie było podstaw do zasądzenia odrębnego wynagrodzenia za zastępstwo prawne w postępowaniu zabezpieczającym, ponieważ w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o jednym wynagrodzeniu pełnomocnika z tytułu prowadzenia całego postępowania. Jak sam sąd podkreślił, kwestia ta nie miała istotnego znaczenia dla oceny zasadności złożonego wniosku, ponieważ w ocenie sądu „orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku powód winien zaskarżyć zażaleniem, a nie kwestionować wnioskiem o uzupełnienie wyroku”. W związku z powyższym Trybunał przypomina, że przedmiotem kontroli zainicjowanej wniesieniem skargi konstytucyjnej nie może być przepis aktu normatywnego, który tylko posiłkowo czy incydentalnie został przywołany w rozstrzygnięciu (postanowienie TK z 10 stycznia 2005 r., SK 14/02, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 10).

6. Z argumentów podniesionych w zażaleniu wynika, że skarżący w istocie oczekuje od Trybunału weryfikacji prawomocnego postanowienia sądu wydanego w jego sprawie, które uważa za błędne. Trybunał podkreśla, że nie jest kolejną instancją w strukturze wymiaru sprawiedliwości, nie sprawuje nadzoru judykacyjnego nad orzecznictwem sądów powszechnych i jego rolą nie jest usuwanie rozbieżności w orzecznictwie tych sądów.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak na wstępie.